

20 tys. górników strajkuje w Hiszpanii

PARYŻ (PAP) — Wbrew zapewnieniom oficjalnych władz frankistowskich, strajk górników w zagłębiu Asturii rozszerza się. Objął on już 20 tys. osób, przy czym wśród załóg przedsiębiorstw metalurgicznych zaznacza się coraz wyraźniejszy ruch solidarnościowy.

W 14 kopalniach, które zostały otwarte przez rząd dla likwidowania strajku, nikt nie podjął pracy. Wśród strajkujących dokonano szeregu aresztowań.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

NAKLAD 67.627

A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 199 (3747) Piątek, 23. VIII. 1963 r. Cena 50 gr

Stużonowy dźwig w Stoczni Gdańskiej

GDĄSK (PAP) — Stużonowy dźwig pływający „Jurand” zbudowany na Węgrzech, znajduje się już w Stoczni Gdańskiej. Grupa stoczników rozpoczęła 22 bm. montaż konstrukcji. Dźwig ma imponujące rozmiary: długość 40 m, szerokość 19 m, a ciężary może podnosić na wysokość 26,5 m.

Nowy dźwig bardzo usprawni montaż ciężkich elementów, m. in. silników głównych na statkach.

N. Chruszczow i J. Tito zwiedzili Skopje

BELGRAD (PAP) — W czwartek specjalnym samolotem przybyli do Skopje pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow z małżonką i sekretarz generalny ZKJ, prezydent SFRJ, Józef Broz-Tito z małżonką.

Po uroczystym powitaniu na lotnisku N. S. Chruszczow i Broz-Tito oraz towarzyszące im osoby udali się na zwiedzanie miasta, które 26 lipca br. nawiedzone zostało trzęsieniem ziemi. Na drodze z lotniska do Skopje i w samym mieście dostoj-

W Wietnamie południowym

Walki buddystów z armią

LONDYN (PAP) — W Wietnamie południowym utrzymuje się napięta atmosfera. W dniu wczorajszym policja i wojsko aresztowały w Sajgonie kilkuset mniszek buddystycznych. Wiele osób odniosło rany. Według niepotwierdzonych wiadomości kilku mniszek zostało zabitych. Wojsko nadal okupuje pa-

Do zaciętych walk między buddystami a armią doszło w mieście Hue w północnej części kraju. Oddziały wojsk przybyły do miasta w samochodach pancernych. W mieście słychać było potężną eksplozję.

Projekty dla budownictwa wiejskiego

Wieś będzie piękniejsza

WARSZAWA (PAP) — Na wsi spotyka się coraz częściej nowoczesne i dobrze wykonane budynki. Jest to rezultat kilkuletniej pracy prowadzonej przez zainteresowane resorty — nad przygotowywaniem projektów i kadry rzemieślników. Jak informuje resort budownictwa — w ostatnich latach zwiększyło się znacznie stosowanie przez rolników typowych projektów budynków mieszkalnych i inwentaryzacyjnych.

W wyniku stałych badań nad wykorzystaniem projektów — do upowszechnienia w tym roku zatwierdzono 47 projektów. Do końca br. opracowanych zostanie dalszych 25. Projekty te przygotowywane są w poszczególnych wojewódzkich biurach projektowych i uwzględniają regionalne cechy budownictwa a także różnorodne rozwiązania materiałowe. Po raz pierwszy wśród projektów znajdują się budynki mieszkalne o śmiałej, nowoczesnej architekturze typu willowego — piętrowe i parterowe. Przystosowano je oczywiście do potrzeb gospodarstwa wiejskiego. Wśród budynków gospodarskich na uwagę zasługują tanie obory z tzw. stropo - dachami zamiast strychu podrażającego znacznie koszty i często nie wykorzystywanego.

Kolno czy Łomża?

W dniu 20 sierpnia wszystkie punkty skupu na Białostocczyźnie przyjęły od rolników 1.354 tony ziarna. Dotychczas wykonaliśmy jedną czwartą planu rocznego. Nadal przoduje Kolno, które wyprzedza Łomżę tylko o 0,3 proc. Rolnicy łomżyńscy sprzedali państwu 3.305 ton zboża, wykonując prawie 42 proc. planu rocznego.

Wczoraj otrzymaliśmy wiadomość, że dalsze wsiw powiecie kolneńskim wykonywały swe zadania w 100 proc. Należą do nich: Grzyby, Zaborowo, Hipolitowo i Poredu.

Opóźnienia w dostawach nabrała obecnie powiat sokółski, gdzie dostawy przekraczają 1 ton. Przoduje gromada Białusy, która wykonała plan w 25 proc. Sprawnie przebiegała dostawa w Korycinie, Krynkach, Rudzie i Zalesiu; natomiast w miejscowościach: Sokółka (9 proc.), planu), Kuźnica (5 proc.), Rozedranka (6,6 proc.), Smolniewo (7,6 proc.), (fr)

Do końca sierpnia

- zachmurzenie, opady i burze

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje zakład agrometeorologii PIHM na najbliższy okres przewiduje się — co już się potwierdza — duże zachmurzenie ze skłonnością do opadów i burz. Nadal będzie chłodno. Przewidywana temperatura nie powinna przekraczać w dzień — średnio 24 stopnie, a w nocy 12 stopni. O ile przewidywania te sprawdzą się, sytuacja w rolnictwie może być na pewnym stopniu poprawiona.

W Tatrach pada śnieg

ZAKOPANE (PAP) — W Tatrach prawdziwa jesień. W czwartek na Kasprowym Wierchu padał śnieg z deszczem, a na wysokości powyżej 2 tys. metrów, śnieg. Tamtejsze obserwatorium meteorologiczne zanotowało temperaturę plus 1,5 stopnia.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Temperatura 18-20 stopni. Wiatry umiarkowane, przeważnie z kierunków północnych.

W TATRAH — bez większych zmian.

Dzień naszego LOTNICTWA

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Z okazji przypadającego dziś Dnia Ludowego Lotnictwa Polskiego, minister Obrony Narodowej gen. broni Marian Spychalski, wydał rozkaz, w którym pozdrawia żołnierzy wojsk lotniczych oraz tych wszystkich, którzy swą pracą przyczynili się do rozwoju naszego lotnictwa.



NA ZDJĘCIU: N. S. Chruszczow przemawia do robotników fabryki traktorów i silników w miejscowości Rakowica k/ Belgradu. CAF — telefoto

Posiedzenie KERM

- PLAN ZAOPATRZENIA W WĘGIEL I PALIWA ORAZ PLAN PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH
- NOWE ZASADY PLANOWANIA, FINANSOWANIA I ROZLICZENIA W BUDOWNICTWIE

WARSZAWA (PAP) — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 21 bm. rozpatrzył plan zaopatrzenia w węgiel i paliwa w IV kwartale br. i ustalił środki zmierzające do zastosowania oszczędności w zużyciu paliw i energii w zakładach przemysłowych i transporcie.

tyczne i środki dla przeprowadzenia tego przedsięwzięcia.



Ustalono operatywny plan przewozu ładunków kolejami normalnotorowymi na IV kwartał br. i na I kwartał 1964 r. oraz środki niezbędne do wykonania tego planu.

AMBASADOR PRL w Związku Radzieckim, Bolesław Jaszczuk, w związku ze swoim powrotem do kraju złożył w czwartek pożegnalną wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidowi Breżniewowi.

Komitet Ekonomiczny rozpatrzył przedstawiony przez ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych projekt przeprowadzenia w niektórych przedsiębiorstwach budowlanych zmian w zakresie zasad planowania, finansowania i rozliczeń w budownictwie mieszkaniowym oraz ustalił wy-

RDZADY ZSRR i JORDANII postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i wymienić przedstawicielstwa w randze ambasad.

WICEPRZEWODNICZĄCY BUNDESTAGU NRF — Dehler przebywający obecnie w Taszkencie uznał za „godny ubolewania fakt”, że rząd jego kraju nie wykonał umowy o dostawach dla Związku Radzieckiego rur stalowych. „Wypowiedziałem się przeciwko tej decyzji” — powiedział Dehler.

Pozdrowienia z Polski

Z okazji święta narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej, I sekretarz KC KPZR — Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki i premier — Józef Cyrankiewicz, przesłali depeszę gratulacyjną do I sekretarza KC RPR i przewodniczącego Rady Państwa RRL Gheorghiu-Deja oraz do premiera Rumunii Gheorghe Maurera. Depesza głosi m. in.:

PREFEKT ALGERIU, Balamon, oświadczył, że nastąpi „progressywna socjalizacja porzucenia mienia o charakterze handlowym i rzemieślniczym”.

ROZMOWY NASER — AREF rozpoczęły się wczoraj w Kairze. Dotyczą one poprawy stosunków między Egiptem i Irakiem.

NOWYM MINISTREM Spraw Zagranicznych Brazylii mianowany został były sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Araújo Castro.

NA PRZYLADKU CANAVERAL dokonano pomyślnej próby z amerykańską rakietą międzykontynentalną „Titan II”. Rakietę osiągnęła odległość 9.300 kilometrów, upadając na południowym Atlantyku. Ma być ona użyta do wyniesienia amerykańskiego wężu kosmicznego „Gemini”, w którym znajdować się będą dwaj astronauty.

DO HELSINKI przybyła radziecka delegacja rządowa na czele z ministrem Handlu Zagranicznego ZSRR, Nikołajem Patoliczewem, która przeprowadzi w Helsinkach rozmowy w sprawie zawarcia nowego długoterminowego układu handlowego między ZSRR a Finlandią na lata 1966-1970.

nych gości gorąco witały tysiące robotników głównego miasta Macedonii. N. S. Chruszczow i Broz-Tito odwiedzili Plac Wolności, gdzie specjalny oddział inżynierów Armii Radzieckiej pracuje przy usuwaniu gruzów.

Po południu N. Chruszczow i J. Tito powrócili do Belgradu.

N. S. Chruszczow z małżonką w środę wieczorem wydal w gmachu Związkowej Rady Wykonawczej uroczyste przyjęcie na cześć sekretarza generalnego ZKJ prezydenta Jugosławii Józefa Broz-Tito i jego małżonki.

W czasie przyjęcia premier N. S. Chruszczow i prezydent Józef Broz-Tito wygłosili przemówienia.

Przyjęcie upłynęło w przyjaźnej i serdecznej atmosferze.

(Na str. 2 zamieszczamy streszczenie przemówienia premiera Chruszczowa wygłoszonego w fabryce traktorów w Rakowicy).

Rząd Nehru otrzymał votum zaufania

DELHI (PAP) — Wysunięty przez partię opozycyjną wniosek o votum nieufności dla rządu premiera J. Nehru został odrzucony znaczną większością głosów w Izbie Ludowej parlamentu indyjskiego. Za wnioskiem głosowało 61 posłów, a przeciwko wnioskowi, tj. za rządem premiera Nehru — 346 posłów.

Półroczny bilans kółek rolniczych

Członkowie Prezydium WZKR w Białymstoku ocenili wyniki finansowo-gospodarcze, jakie mają kółka rolnicze w I półroczu. Stwierdza się, że wykorzystanie parku maszynowego jest znacznie lepsze, niż w roku ubiegłym. Na 1 ciągnik przypada przeciętnie 210 godzin pracy, podczas gdy w roku ubiegłym ciągnik pracował przeciętnie 164 godziny. Jednakże nie mamy jeszcze powodów do pełnego zadowolenia, gdyż przeciętna na traktor w I półroczu powinna wynosić co najmniej 300 godzin pracy.

Pod względem wykorzystania traktorów i maszyn prym wiodą kółka powiatu bielskiego. Np. na każdy z 9 traktorów w KR Brańsk przypada około 600 godzin pracy w I półroczu. Dobre wyniki mają członkowie samorządu wiejskiego w Rudce i Orli. Niezłe wyniki osiąga kółka w powiecie augustowskim, a naj-

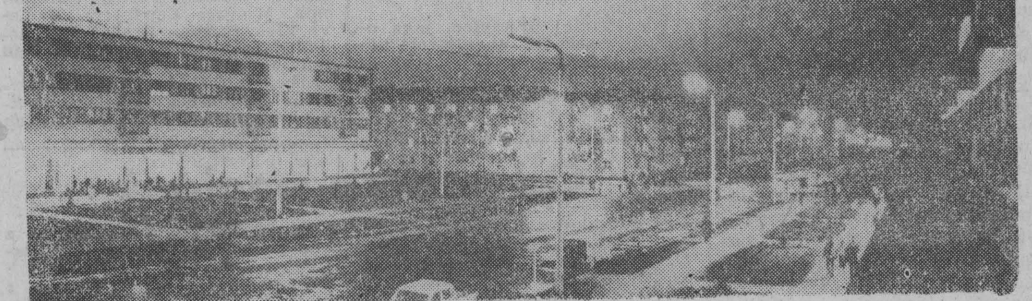
słabsze w powiatach: kolneńskim, dąbrowskim i sejneńskim.

Podczas posiedzenia Prezydium WZKR rozpatrzone także problemy dotyczące wprowadzania w życie planów agrominimum (su)

Światowa konferencja turystyczna

RZYM (PAP) — W Rzymie rozpoczęła się pierwsza światowa konferencja poświęcona sprawom turystyki, której organizatorem jest ONZ. W obradach bierze udział 500 delegatów, reprezentujących 100 krajów, oraz przedstawiciele wielu organizacji między narodowych.

Celem konferencji jest omówienie zagadnień technicznych i organizacyjnych związanych z rozwojem turystyki na skalę światową.



Rumunia zajmuje jedno z pierwszych miejsc w świecie w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, budując średnio w roku 7,4 izby na 1000 mieszkańców. NA ZDJĘCIU: centrum miasta Onieşt w nocy. W młodym tym mieście — powstałym zaledwie 10 lat temu przy kombinacie syntetycznego kauczuku — do końca br. zostanie oddanych do użytku 100 tysięcy nowych izb. CAF

Gdy sprawdzono na budowach...

FAKTY i NAUKI z „Przemysłowki“

Była to pierwsza w województwie Konferencja Samorządu Robotniczego w sprawie uporaźdniczenia gospodarki w zatrudnieniu, wydajności pracy i funduszu plac. Była to zarazem najbardziej twórcza i pouczająca konferencja w „Przemysłowce”. Jak przynajmniej dyrektor BBPB — Jan Ejsmont — dopiero dogłębna analiza wszystkich obiektów, dokonana przez podzespoły i zespół koordynacyjny, wykazała, że rezerwy produkcyjne załóg budowlanych. Niestety, do stwierdzenia tej prawdy w całej gospodarce upośledzonej była za potrzebna uchwała Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

NIE czas jednak na dyskusje, gdy wiele jest do zrobienia. A że załoga Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego wie już na co ją stać, to bardzo dobrze. Wygłaszając wnioski z nauki, przyspieszy uruchomienie nowych inwestycji. Przez lepszą organizację i dyscyplinę pracy.

KTO MA KIEROWAĆ?

Właśnie przez lepszą organizację pracy — główny czynnik postępu technicznego i źródło wyższej wydajności.

Bo choć stwierdzono na budowach? Po pierwsze — znamieny fakt: w wielu wypadkach sami robotnicy rozkładają między siebie pracę, a „kolejność” wykonanych operacji dyskutuje ich doświadczenie, niekiedy zbyt mało i błędne.

Inny, negatywny przykład, to nie wystawianie i nie dołączanie robotnikom zleceń roboczych przed rozpoczęciem pracy. Mimo zarządzania dyrektora. A przecież zlecenie robocze jest planem pracy, a ponadto informacją, ile robotnik zarobi za wykonanie tych robót.

Kto za to ponosi winę? Oczywiście kierownicy budów maistrowie, co nie przeszkadza stwierdzić, że wśród nich jest wielu dobrych organizatorów. Jednak zespół kontrolujący podał ujemne przykłady z budowy w Siemiatyczach, z budowy gazowni w Białymstoku i z budowy w Międzyzdrojach. W pierwszym wypadku mimo dwutygodniowego obniżenia przydatności ekipy zbrojarzy, nie przygotowane dla nich fronty robót, w drugim — robotnicy bezczynnie czekali na przywiezienie papy, chociaż mogli wykonywać inne roboty, zaś w trzecim wypadku ciśle nie mieli pracy, bo kierownik, majster i majster przeniósł przez 4 dni nie byli obecni na budowie.

Słusznie więc w podjętej uchwale KSR zobowiązała kierowników budów do wnikliwej analizy stanów roboczych, słuszenia doświadczeniem i pomocą majstra, organizowania co tydzień krótkich narad roboczych w oparciu o plany operatywne, do — co jest niezmierznie ważne — organizowania brygad kompleksowych i rozstraszania systemu akordu zryczalcowanego.

HAMULCE Z ZEWNĄTRZ

Jednak sprawna realizacja harmonogramów uzależniona jest i od innych, istotnych spraw. Na przykład od zaopatrzenia materiałowego i sprzętu. Jeśli chodzi o sprzęt to mamy go już pod dostatkiem, tylko nie zawsze jest w pełni wykorzystany. Natomiast do wykonania materiałów w dalszym ciągu kłopoty. Opóźnienia w dostawie sięgają nawet 12 dni. W rezultacie psuje się najlepsza organizacja robót, ładnie i sprawnie, a to występuje jeszcze braki i błędy w dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Tak więc sprawna organizacja robót na budowach uzależniona jest nie tylko od samego przedsiębiorstwa,

Mroźniki, kompoty

Sezon ogórkowy w pełni

Nie, nie chodzi tu o przyszły sezon ogórkowy w Białostockim Miejskim Zakładach Spożywczych Przemysłu Terebowego i w Chłodni Składowej trwa naprawdę sezon ogórkowy. Świadcza o tym ton ogórków dostarczanych tu każdego dnia.

Oto w zakładach spożywczych zakonserwowano i zakiszone 200 ton ogórków, robi się też solone kwaszone kompoty. Produkcja ta przeznaczona jest zarówno na rynek krajowy jak i zagraniczny.

Zrobiono też już 20 ton kompotów wismowych. Obecnie zaś przygotowane są półfabrykaty do 70 ton dżemów lukowych, wismowych, truskawkowych i agrestowych.

Zakłady zapewniają również, że nie zabraknie octu. Produkuje się 230 tys. litrów, a pracuje się przy niej na trzy zmiany.

★

Jak co roku, zwiększa się produkcja mrożonek Chłodnia Składowa. Osiem składowo 624 tony truskawek, w tym 30 ton pochodzi z własnych plantacji. Dziesiątki ton truskawek z cukrem i luzem wysłano do Kanady, USA, Holandii, Szwecji i NRF. Ponadto sprzedano na eksport 80 ton wismu, 10 ton porzeczki czarnej, 100 ton czarnych jagód, 30 ton porzeczki czerwonej i 10 ton porzeczki z cukrem. Do wysyłki przeznaczono są także parę tyś owoców.

Dziś natomiast przygotowane są mrożone w pół kilogramowych workach. Na rynek wewnętrzny i zagraniczny. Można się również 30 ton pomidorów i jednocześnie zakisnąć skupuje dziesiątki ton sliwek.

Warto podkreślić, że do mroźni Chłodnia Składowa zatrudniona sezonowo, od czerwca, 120 kobiet z Białostoku. (rk)

★

Podobna „dyscyplina” jest w każdym miesiącu. Wielu robotników z różnych, blawych powodów opuszcza dni pracy, spóźnia się do pracy i wcześniej ją kończy. A wiadomo powszechnie, że w tym czasie wykonują oni roboty prywatne. Oczywiście, zmechnię, mniej wydajnie pracują później na budowach przedsiębiorstwa.

Nie jest też dobrze z dyscypliną w czasie dnia pracy. Pogadanki przy kiosku z piwem, bezzmysłne spacery po placu budowy, spożywanie posiłków w tempie drobnych rybek — wszystko to skraca czas pracy, obniża jej wydajność. Na przykład stracony czas na posiki w całym przedsiębiorstwie sięga w skali miesiąca 1500 dni!.

Aby nie było nieporozumień, wyjaśnijmy sprawę. Chodzi bowiem o to, żeby w zarządzenia dyrektora robić na budowach półgodzinną przerwę obiadową. Pracę natomiast kończyć o godzinie 15.30.

W sumie więc na skutek rozluźnienia dyscypliny, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Można o stracie cennego czasu pracy, przytoczyć w tym miejscu ciekawostkę. Mianowicie w lipcu pracownicy BBPB pracowali społecznie... 2.746 godzin. Tylko nasuwa się pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.



Nasze rozmowy

Sztuka elegancji

JEDNA z produkcji BBPB jest 20-osobowa kłódka kompleksowa Kłódka Przemysłowa. Produkcja ta obowiązuje na terenie całego województwa. W tym czasie pracuje już w tym przedsiębiorstwie 12 lat. Budowa i eksploatacja obiektu, który jest w pełni nowoczesny, wymagała wieloletniej pracy. W tym czasie pracuje już w tym przedsiębiorstwie 12 lat. Budowa i eksploatacja obiektu, który jest w pełni nowoczesny, wymagała wieloletniej pracy.

Obecnie roboty trwały na placu budowy. Zakonkretnie, budynek w stanie surowym przebudowywany jest na 24 września b.r. Fot. Z. BARBURA

★

W górach ■ Nad morzem ■

Nareszcie, z dużym wolemieniem możemy napisać, że w okresie urlopowo budowy Białostockiego oddziału Fundacji w górach, nad morzem i jeziorami. Po pierwsze, z dużym wolemieniem możemy napisać, że w okresie urlopowo budowy Białostockiego oddziału Fundacji w górach, nad morzem i jeziorami.

W Roszarni

Po dłuższej przerwie Klub Techniki i Racjonalizacji przy Białostockim Zakładach Przemysłowych na Wysokim Stoku przystąpił do pracy. Przede wszystkim wybrano nowy zarząd klubu. Przewodniczącym został тов. Michał Ostaszewicz, a wiceprzewodniczącym тов. Janusz Krawiec.

Nowy zarząd opracował plan na najbliższe lata. W tym celu przystąpił do pracy. Przede wszystkim wybrano nowy zarząd klubu. Przewodniczącym został тов. Michał Ostaszewicz, a wiceprzewodniczącym тов. Janusz Krawiec.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Ważne jest pytanie: dać order czy nagany? Bo z tą pracą społeczną też różnie bywa. W każdym razie, nie pracuje miesięcznie 60 robotników. Oznacza to, że przedsiębiorstwo z tego powodu nie wykonuje rocznie robót o wartości 7.000 tysięcy złotych!.

Rusza jubileuszowy kolarski Tour de Pologne

W tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Człuchowie, a w składzie, po raz pierwszy Tour de Pologne będzie odbywał się w ramach zawodów w Europie, pod patronatem sportowców. Kolejniacy czterech reprezentantów Polski na ostatni Wyścig Pokoju w tym roku cała praca organizacyjna spoczęła na barkach doświadczonych działaczy LZS w Czł

Nieznajomość przepisów drogowych...

Smutne wyniki ponownego egzaminu białostockich kierowców

JAK JUŻ informowaliśmy, 15 bm. Inspektorat Ruchu Drogowego przy KM MO, przy współudziale członków drużyn drogowych ORMO oraz członków wojewódzkiej komisji egzaminacyjnej, przeprowadził w naszym mieście akcję mającą na celu „wychwylenie” tych kierowców, którzy nie stosują się do obowiązujących przepisów drogowych. Przy okazji dostało się również pieszym i woznikom. Ogółem 15 sierpnia br. ukarano mandatami 112 osób na łączną sumę 3.425 zł. Najwięcej wśród ukaranych było kierowców, gdyż aż... 94. Zapłacili oni 3.215 zł. Ukarano ponadto dwu wozników i 16 przechodniów.

Wobec stwierdzenia jaskrawego łamania przepisów drogowych, 41 kierowców skierowano na ponowny egzamin konkursowy przed wojewódzką komisją egzaminacyjną. Wyniki egzaminu okazały się wprost zaskakujące. Na 27 kierowców, którzy zdawali w dniu wczorajszym egzamin, pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych otrzymało z powrotem jedynie... trzech.

Pytano o rzeczy najprostsze, elementarne, podstawowe.

W Starosielcach powstaje nowa świetlica

Mieszkańcy osady Starosielce z dużym zapałem zabrali się do prac przy budowie nowej świetlicy. W czynie społecznym przygotowano już plac budowy. Wacław Kuryłowicz, Leonard Malinowski, Józef Wasilik własnym transportem przewozili cegły, a wielu mieszkańców pracowało przy niwelacji terenu.

Koszt budowy świetlicy wyniesie około 140.000 zł. Połowę tej sumy otrzymał inicjator budowy — komitet blokowy nr 8, od Prezydium MRN. Pozostałą część, tj. 70 tys. zł stanowią będący czyni społeczne mieszkańców osiedla, którzy oprócz robocizny, zadeklarowali również pomoc finansową.

Nowa świetlica dzielnicowa będzie miała salę o powierzchni 100 m kwadr. Zostanie również wydzielone pomieszczenie na bibliotekę. W świetlicy będzie się mieściła czytelnia z czasopismami i grami towarzyskimi. (as)

Wczoraj na termometrze

Wczoraj o godz. 14 zanotowano w naszym mieście temperaturę 18,6 st. C. W godzinach od 3 do 4 rano było jedynie plus 12,4 st. C. Ale spać przy otwartym oknie jeszcze można... (h)

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW PZPR w Białymstoku Redaguje Kolegium Wydawców Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz naczelny 36-16, sekretarz redakcji 79-13, dz. reporterski 45-76, działy rolno-36-33, dz. sportowy 45-97, redakcja nocna 25-36 centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczta.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego, Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

we. Okazało się, iż większość kierowców — i to kierowców zawodowych — w ogóle nie zna obowiązujących znaków drogowych.

Komisja uznała, iż m. in. tacy kierowcy jak Remigiusz Rutkowski z PTHW, Aleksander Sawicki z „Argedu”, Zbigniew Krysiwicz z Zakładu Energetycznego, Borys Siegień z CRS Starosielce, Mieczysław Dutkiewicz, motocykliści: Józef Kowalczyk, Michał Korsak, Roman Kosiński, którzy otrzymali oceny niedostateczne, muszą się zjawić ponownie na egzamin za dwa tygodnie. (h)

Na czwartkowym targu

Czwartkowe targi to już długoletnia tradycja. Niedługo gospodynie tego dnia dokonują zakupu na cały tydzień. Obecnie rozpoczął się sezon jesiennych zakupów warzyw. Szczególną popularnością cieszyły się wczoraj pomidory, ogórki, kapusta i cebula.

NA ZDJĘCIU: na czwartkowym targu. Fot. Z. ZAREMBA



W niedzielę za miasto

Dokąd wybrać się za miasto w ostatnią niedzielę sierpnia? Dobrej rady udzielił nam wczoraj, nasz stały informator, kierownik działu organizacyjno-programowego Zarządu Okręgu PTTK — Kazimierz Konopko.

— Proponuję dwudniowy „wypad” za miasto — na sobotę i niedzielę. W sobotę po południu należy pojechać pociągiem do Żedni i stąd pieszo w kierunku na wysoki most, dojsz do wsi Kołodno. Miejscowi gospodarze chętnie udzielą noclegu na siano.

W niedzielę — bardzo ciekawy program. Można obejrzeć miejsce straceń powstańców z r. 1863, a następnie z Kołodna udać się w dalszą drogę, przejść przez mały mostek na rzecze Płoska, pójść w kierunku Czyliczanki, a z Czyliczanki już niedaleko do Supraśla. Z Supraśla, wiadomo, wracamy autobusem PKS.

— Co wziąć ze sobą?

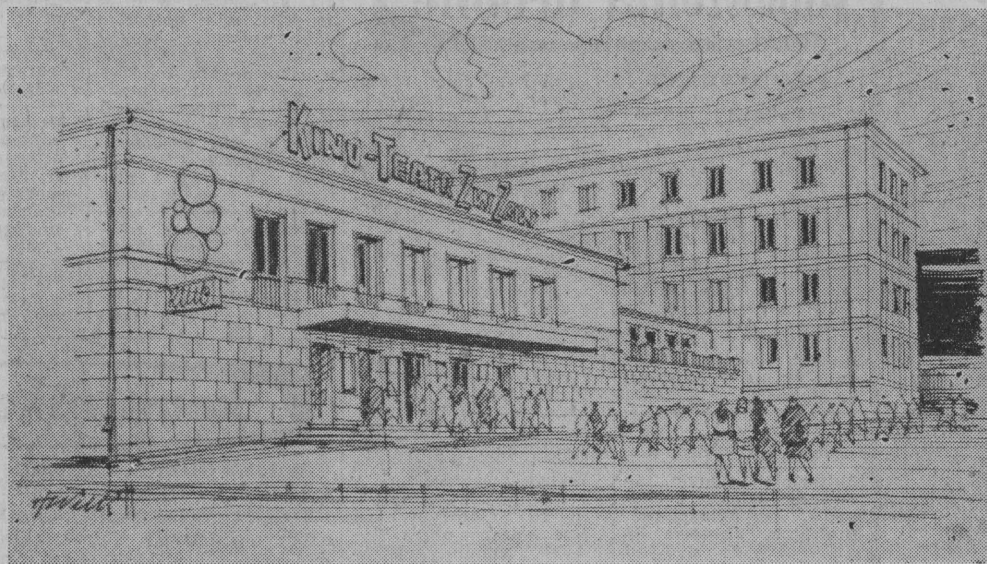
— Pogoda potrafi sprawić różne niespodzianki, więc

nie zapomnijcie wziąć z sobą sweter, dres i ot, tak na wszelki wypadek — pelerynę od deszczu. Amatorów tej trasy chciałbym poinformować dodatkowo, iż wiedzie ona przez piękne lasy, a po drodze można zbierać „gąski”, które się ostatnio pojawiły... Bezwzględnie przyda się termos z gorącym napojem.

Rozmawiał: (h)

W kilku wierszach

W dniu dzisiejszym, tj. w piątek, 23 bm., o godz. 17 w alei przed teatrem odbędzie się powitanie uczestników specjalnego obozu harcerskiego powracających z nad jeziora Sajno. (h)



KINO - TEATR ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rys. H. WILK

Konkurs uprzejmości dobiega końca

31 sierpnia upływa termin nadsyłania zgłoszeń na konkurs pod nazwą „Pomagajmy sobie przy pracy życzliwością i uśmiechem”. Do konkursu zgłaszać można szczególnie życzliwą i uprzejmą obsługę — w sklepach i autobusach.

Pomimo letniej kanikuli, konkurs cieszył się powodzeniem wśród Czytelników. Nadeszło wiele wypowiedzi, pokazujących dobrych pracowników naszego handlu, kierowców i konduktorów MPK. Do konkursu zgłoszono m. in. pracowników sklepu PSS nr 52 „Jubileuszowy” przy Alei 1 Maja, sklepu PSS nr 89 PSS nr 1 MHD — „Komis”, MHD „Moda Męska”, PSS nr 70, MHD Art. Przemysłowy nr 70, PSS „Modny Strój”, PSS „Mandarynka”, MHD nr 78, MHD „1001 drobiazgów” i innych, a także obsługi autobusów. O tym, kto zostanie zwycięzcą konkursu zadecyduje komisja.

Czekamy na dalsze zgłoszenia do konkursu. (a)

Chcę mieć spółdzielcze mieszkanie

Każdy rozsądny człowiek układa swój budżet tak, by stać go było na rzeczy najpotrzebniejsze, najbardziej niezbędne. Dla wielu z nas jednym z najgorętszych marzeń jest własne, nowoczesne i wygodne mieszkanie. Problem mieszkaniowy w mieście jest wciąż trudny. Dlatego też wielu decyduje się na MIESZKANIE SPOŁDZIELCZE. Oczywiście, że i na takie mieszkania trzeba poczekać, ale ma się pewność, że za dwa, trzy lata będzie można otrzymać już klucze.

OCORAZ większej popularności mieszkań spółdzielczych mogą świadczyć takie oto dane. Międzyzakładowa Spółdzielnia „Zachęta” ma już 18 bloków o 775 mieszkańach. Przewiduje się, że już w roku przyszłym ilość mieszkań spółdzielczych „Zachęty” wzrośnie o 578. Powstaną nowe, piękne osiedla w dzielnicy Antoniuk i przy ul. Kraszewskiego, gdzie zamieszka około 2000 osób. Osiedle przy ul. Kraszewskiego będzie czwartym z kolei osiedlem „Zachęty”, która liczy już około 2.500 członków.

Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa — do końca roku bieżącego będzie już posiadała 1250 mieszkań. Do końca roku 1965 w blokach spółdzielczych BSM mieszkań będzie prawie 3 proc. ogółu ludności miasta. Największe, najładniej zagospodarowane osiedle tej spół-

Pojawiły się pieczarki

Wczoraj na rynku sprzedawano pierwsze w tym roku polne pieczarki. Było ich mało i kosztowały słono. Ważne jest jednak, że się w ogóle pokazały.

Podobno bowiem pokazanie się pieczarek na polu zwiastuje rychłe grzybobranie w lesie. Oby tak było, bo po zeszłorocznym urodzaju trudno byłoby zapomnieć o borowikach, rydzach, koźlakach itp. (f)

DZISIAJ same echa. Oczywiście, echa felietonów tej rubryki. Ciepłota się kiedyś na tym miejscu wyceny garderoby w pralniach. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, w odpowiedzi na mój felieton, w oświeczonym wyjaśnieniu dowodzi, że sprawa ta jest bardzo złożona i kłopotliwa. Okazuje się, że każdy przypadek wyceny wymagałby komisji rzeczoznawców. Oczywiście, byłaby to całkowita bzdura. Dlatego to wycena była i jest przeprowadzana w drodze pobieżnego szacunku i 95 proc. klientów zgadza się na nią. Tylko 5 proc. kwestionuje wycenę. MPGK zarzuca tym klientom złą wolę i chęć naciągnięcia pralni na spore odszkodowanie. Nie jestem w stanie zbadać całej sprawy. Niemniej argumenty MPGK wydają się rozsądne, a szczególnie ten, że rozwój włókien sztucznych i



lekceważą. W takich przypadkach winę za ewentualne szkody ponosi klient, a nie pralnia. Musi wiedzieć, co daje do prania i ewentualnie uprzedzić personel co do jakości tkaniny. Niech to

dzielnia znajduje się w rejonie ulicy Garbarskiej. Rzecz znamienna — ci, którzy oszczędnie zapisują się do BSM — to ludzie młodzi, młode małżeństwa, albo osoby samotne, które już teraz starają się o mieszkania, aby potem móc założyć rodzinę.

Kto może być członkiem spółdzielni mieszkaniowej i na jakich warunkach mieszkanie spółdzielcze można uzyskać? A więc o spółdzielcze mieszkanie może ubiegać się każdy, kto mieszka i pracuje na terenie miasta.

Aby zostać członkiem spółdzielni, np. BSM, należy wpłacić udział wynoszący 300 zł i „wpisowe” w wysokości 250 zł, zawierając jednocześnie umowę. Na mieszkaniowej książeczce PKO gromadzi się niezbędną na opłacenie i raty sumę. Na rok przed uzyskaniem mieszkania likwiduje się książeczkę PKO, wpłacając swój udział do spółdzielni. Koszt mieszkania spółdzielczego zależy od wielkości powierzchni. Pierwsza rata na mieszkanie wynosi 15 proc. jego wartości. I tak za „kawalerkę” o powierzchni 17-20 m kw trzeba wpłacić 11.000 zł, za pokój z kuchnią od 15.000 do 18.000 zł, za mieszkanie 2-pokojowe — od 23 do 27 tys. zł, a za 3-pokojowe — 31.200 zł. Podobnie wyglądają warunki przyjęcia w Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta”, z tą różnicą, że wielu członkom tej spółdzielni pożyczki udzielały zakłady pracy. Zasada w przydzielaniu mieszkań spółdzielczych jest kolejność, której się przestrzega.

Warto więc układać swój budżet domowy tak, aby wygospodarować z niego każdego miesiąca pewną sumę i złożyć ją na mieszkaniową książeczkę PKO. (as)

będzie dla piorących przestroga. Mój zarzut stwierdzający, że wartość garderoby zanika się ze względu na stawkę ubezpieczenia — nie wytrzymuje konfrontacji ze stanem faktycznym. Cieszę się, że tak jest. Lepsza pomyłka autora, niż nieuczciwość pralni.

I jeszcze jedno echo. Pisze do mnie pewien emeryt — kandydat na roznosiiciela mleka. Donosi w liście rzecz arcyciekawą: oto podobno kierownicy sklepów żądają, by roznosiściele sami rozlewali mleko do butelek. To chyba absolutny nonsens. A może zwykły kant. Mój korespondent nie podał, niestety, adresu. Niech to zrobi koniecznie, musimy rzecz wyjaśnić. Bo sprawa roznoszenia mleka godna jest wszelkich zabiegów. Chodzi przecież o naszą wygodę i zarobek dla kilkudziesięciu osób.

EFEL

Uwaga, harcerze

i instruktorzy ZHP

W niedzielę uroczyste zakończenie lata obozowego

W najbliższą niedzielę, 25 bm. Hufiec ZHP Białostocki organizuje uroczyste zakończenie tegorocznego lata obozowego. W związku z tym Komenda Hufca ZHP komunikuje, iż zbiórka wszystkich uczestników obozów odbędzie się 25 sierpnia o godz. 16.30 na ul. Manifestu Lipowego. Wszyscy uczestnicy tegorocznego obozu oraz instruktorzy ZHP zjawiają się w mundurach i z czapkami obozowymi.

Po powitaniu ostatniego rocznika harcerskiego odbędzie się wielki przemarsz zuchów, harcerzy harcerszy ulicami Białostocku do alei przed teatrem, gdzie nastąpi pożegnanie lata obozowego. (h)

Szkoły dla pracujących czekają na uczniów

5 września rozpoczyna się rok nauki w szkołach dla pracujących. W Białymstoku są dwie takie szkoły — nr 1 przy ul. Fabrycznej i nr 2 przy ul. Lipowej. Od szkół przyjmowani są wszyscy chętni, którzy ukończyli 16 lat. W czasie zapisów należy przedstawić ostatnie świadectwo szkolne. Osoby nie posiadające świadectwa będą przyjęte do szkół na podstawie egzaminu wstępnego, który odbywać się będzie w dniach 4 i 5 września.

Warunki nauki w szkołach dla pracujących są jak najbardziej wygodne. Kancelarie szkół czynne w godz. 16-19. (a)



Za krótka miotła?

W zasadzie lubię czystość. Nie tylko osobistą. Jestem także zwolennikiem schludnego otoczenia. Przyjemnie jest iść czystym parkiem, ulicą... Właśnie, ulicą. Są w Białymstoku ulice, które dosłownie aż lśnią od rana do nocy. Do takich należą Rynek Kościuszki, Lipowa, Kilińskiego, pewnie odcinek Alei 1 Maja, Mickiewicza.

Chociaż, jeśli idzie o tę ostatnią, to czysta jest ona tylko na odcinku od Akademii Medycznej do ul. Nowotki. Na każdym ślupie są śmietniczki, ulica jest zamiatana i polewana. Od ul. Nowotki zaś ulica ta przedstawia opłakany obraz brudu i zaniedbania. Dlatego też proszę o uprzejmą MPO, aby sprzątać nie tylko te ulice, które sąsiadują z Prezydium WRN, czy innymi urzędami. Czystość całego miasta świadczy o naszej (w tej liczbie również MPO i MPGK) kulturze. (L)

W kawiarni zabrakło... kawy

Nazywa się kawiarnia, bo można tam dostać kawę. Przynajmniej powinno się dostać... Ale nie zawsze tak jest. Wczoraj w kawiarni „Podlasienka” nie było kawy. — Nie przywieźli — informowała kelnerka.

A jak dotychczas, to w każdym sklepie jest pełna ziarnistej, brazylijskiej, borowej, „Marago” i to be jakichkolwiek ograniczeń. Może więc do „Podlasienki” konsument ma przynieść własne ziarno kawowe? (a)

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

W następnym numerze:

zamieścimy bardzo ciekawe artykuły, napisane przez rolników-doświadczalczyków

- Nawożenie pszenicy ozimej — pisze Czesław Szypulewski, Olszanka, pow. Augustów
- Rzepak ozimy — art. Zdzisława Rogowskiego ze wsi Chojany-Gorczone, pow. Wys. Maz.
- Uprawa pszenicy — doświadczeniami podzielił się Wacław Mastowski, Krzywa, pow. Mońki

FUNDUSZ PREMIOWY

W LIPCU br. białostockie PGR-y zakończyły opracowywanie planów rozwoju produkcji rolnej na najbliższe 5 lat oraz naliczanie na tej podstawie wysokości funduszu premiowego. Plany opracowywano z udziałem aktywów samorządu robotniczego, a w wielu wypadkach z udziałem całych załóg. Różnice zdań w sprawie wielkości zadań docelowych, różnice jakie rysowały się pomiędzy fachowcami pomagającymi w sporządzaniu planu a aktywem gospodarstwa, rozstrzygały specjalne komisje, działające przy inspektoratach PGR.

Ze szczególną wnikliwością rozpatrywano te sprawy na terenie powiatu elckiego. Komisja powiatowa, przychylając się do uzasadnionych postulatów aktywów gospodarstw wprowadzała wiele zmian, a nawet zadecydowała jak w PGR: Żydy, Piętki, czy Kolesniki o konieczności ponownego przemyślenia planów.

ZMIANY dotyczyły zarówno podwyższenia jak i obniżenia wskaźników wzrostu plonu czy produkcji mleka czy produkcji i dostaw żywca. Dla PGR Gołubie obniżono plan zbóż prawie o 8 proc., a w Lisewie zmniejszono uprawę niektórych kultur o 5 ha na korzyść ziemniaków. W Ledze zwiększono plan produkcji mleka od 1 krowy z 2400 do 2600 l. Dla PGR Nowa Wieś zwiększono wydajność zbóż z 13,3 do 14,5 q z ha. Podobnych zmian było więcej. Dotyczą one poziomu zadań, jakie gospodarstwa osiągnąć mają w roku docelowym, a więc w roku gospodarczym 1967/68.

Wskaźniki wzrostu zadań są śmiałe i wysokie, ale równocześnie możliwe do wykonania. Dla przykładu w PGR Lega założono wzrost plonów zbóż z 10 do 17,5 q, buraków cukrowych z 216 do 240 q i ziemniaków z 122 do 140 q z ha, w Piętkach plon zbóż wzrośnie z 16 do 19 q, a buraków cukrowych ze 185 do 230 q. W Skomacku stan bydła na 100 ha użytków rolnych zwiększy się z 40 do 52 sztuk, a w Rogalach z 34,6 do 53,1 sztuk. W PGR Wiciuny planuje się wzrost wydajności mleka od 1 krowy z 2300 do 2900 litrów, w Ostrowiu z 2100 do 2600, w PGR Taluzy z 2040 do 2600 litrów. Skala wzrostu zadań podobna jest we wszystkich przedsiębiorstwach rolniczych naszego województwa.

W ciągu najbliższych pięciu lat plony zbóż w PGR mają zwiększyć się o 6,1 q, ziemniaków o 36,3 q z ha, a wydajność mleka od krowy o 858 l. Najwyższą dynamikę zakładają plany PGR w pow. Gołdapi. Zaplanowano tam wzrost podstawowych zbóż o 6,5 q, ziemniaków o 45 q oraz produkcji mleka od 1 krowy o 951 l.

Z opracowanych planów wynika, iż gospodarka państwowa naszego województwa osiągnie w roku 1967/68 — 17,5 q zbóż, 140 q ziemniaków z 1 ha oraz 2721 litrów mleka od krowy. Wartość przyrostu produkcji ro-

ciąg dalszy na str. 4



Mimo ciężkiej zimy, która wyrządziła w sadach poważne szkody, spłodził lnie ogrodnicy w całym województwie planują zgromadzić na zimę 680 ton owoców (dwa-

dzieńca razy więcej, niż przed rokiem). W dobrze prowadzonych sadach na Białostocczyźnie drzewa obrodziły dość ładnie. Fot. — CAF

ROLNIK BIAŁOSTOCKI

GODNIOWY DODATEK „GAZETY”

Nr 78

Piątek, 23. VIII. 1963 r.

Rok II

Białostoccy naukowcy radzą:

Obornik pod żyto?

W NASZYM województwie często zdarza się, że rolnicy stosują obornik lub komposty pod żyto, używając w ten sposób zwykły plonów rzędu kilku kwintali. W celu uzyskania odpowiedzi o opłacalności i celowości nawożenia organicznego, Rolniczy Zakład Badawczy — Biebrza przeprowadził na ten temat doświadczenia z żytem ozimym na glebie lekkiej w latach 1961 i 1962. Podajemy niżej wyniki tych doświadczeń:

Nawożenie	Plon ziarna w q/ha 1961 r.	1962 r.	Sredni z 2 lat
N-35 kg P-50 kg K-60 kg	10,4	17,2	13,8
N-35 kg P-50 kg plus obornik 200 q/ha	13,6	21,1	17,4
N-35 kg P-50 kg plus torf 400 q/ha	12,4	18,3	15,4
obornik 200 q/ha	11,0	16,8	13,9
torf 400 q/ha	6,9	12,1	9,5

NA podstawie przytoczonych wyników doświadczenia możemy wyciągnąć wnioski:

1. Plony żyta na pełnym nawożeniu mineralnym (NPK) i oborniku były wyższe o około 3 q/ha w stosunku do samego nawożenia mineralnego. Wartość wniesionego obornika (przyjmując 60 zł za 1 tonę) wyniesie 1.200 zł. Do tego dochodzą jeszcze koszty robocizny związanej ze stosowaniem obornika. Koszt nawiezienia obornikiem 1 ha wyniesie ra-

zem 1.486 zł, a wartość z uzyskanej żyty plonów — 960 zł. Widzimy z tego, że stosowanie obornika z nawozami mineralnymi jest wyraźnie nieopłacalne. Tak samo wygląda sprawa z torfem.

2. Wysokość plonów żyta na samym oborniku i na nawozach mineralnych (NPK) była w przybliżeniu równa. Obliczamy wartość wniesionych nawozów mineralnych na 1 ha:

salettraz —	1,75 q x 180 zł =	315 zł
superfosfat —	2,75 q x 89 zł =	245 zł
sól potasowa —	1,50 q x 88 zł =	132 zł
Razem —		692 zł

Koszty robocizny związanej z wysiewem nawozów sztucznych są tak małe, że możemy ich nie brać pod uwagę. Porównując koszt nawiezienia 1 ha obornikiem — 1.486 zł i nawozami sztucznymi — 692 zł z latwością możemy stwierdzić, że nawożenie mineralne jest o wiele tańsze (nawet dwukrotnie).

Jeśli chodzi o torf, to sprawa wygląda jeszcze bardziej na korzyść nawożenia mineralnego. Widzimy więc, że tradycyjne stosowanie nawozów organicznych pod żyto, praktykowane jeszcze przez niektórych rolników, nie daje korzyści.

ciąg dalszy na str. 4

Rolnicy mówią:

STANISŁAW PIENCZYKOWSKI, Kołaki, pow. Grajewo

Jestem soltysem, prezesem kotła rolniczo-gospodarskiego zarządu spółki wodnej. Uważam, że melioracje, to najważniejsze prace w rolnictwie. Duże korzyści ma z tego nasz powiat.

Ja obecnie hoduję 5 sztuk bydła. Jest to za mało na 5 ha użytków zielonych. W tym roku prowadzi się u nas regulację stosunków wodnych na łąkach i pastwiskach. Dzięki temu i ja i moi są-

siedzi będziemy mogli zwiększyć hodowlę. W moim gospodarstwie można utrzymać nawet 10 sztuk bydła.

Po wykonaniu melioracji i zagospodarowaniu trzeba będzie nam zwrócić szczególną uwagę na konserwację urządzeń. Prace melioracyjne są kosztowne i dlatego powinny długo służyć wszystkim rolnikom. Sprawami tymi zajmie się nasza spółka wodna.



SPIS rolny, to taki powszechny remanent. Chodzą ludzie od chaty do chaty, mówią „dzien dobry, dobrzy ludzie” i pytają tylko: ile? Jedni mówią wszystko jak recytatorzy, a inni muszą najpierw policzyć na palcach. Oni nie wiedzą dokładnie. Liczą, liczą i jakoś nie mogą się doliczyć. W końcu mówią, że trzy krowy, dwa prosiaki i stare komisko.

No, dobrze, gospodarzu, zobaczmy to na własne oczy. Rusza wtedy taki wespół i kręci się na stołku. Jemu nie wierzą, ładne rzeczy. Toż nawet Maryśka w końcu uwierzyła, że jest członkiem zarządu i pracownikiem. A że chciałby ukryć chociaż małego prosiaczka, co w tym dziwnego? A jednak dziwne.

TO CIEKAWIE

Radzieccy naukowcy z Instytutu Rolniczego im. W. W. Dukaczewskiego przeprowadzili doświadczenia nad stosowaniem gipsu jako dodatku do superfosfatu przy nawożeniu niektórych roślin. Zdaniem radzieckiego gleboznawcy A. M. Griczenki, gips aktywizuje w glebie wszystkie główne składniki pokarmowe jak: azot, fosfor, potas i ułatwia roślinom ich przyswajanie, zwłaszcza w początkowym okresie wegetacji.

Chcemy wiedzieć, co mamy. Musimy znać stan i krowy, i trzody, i owieczki. Bez tego nie można planować. Gdy się podsumuje wszystko widać, że 4 zboża i ziemniaki zajmują u nas 89 proc. ziemi. Ich powierzchnia w ciągu roku wzrosła o 0,5 proc. Cieszymy się z tego. Będzie więcej chleba, bułek, kaszy, ziemniaków. Ale zaraz musimy się zastanowić. Areal zajmowany przez rośliny przemysłowe zmniejszył się o przeszło 2 tys. hektarów.

Spis, to wcale, wcale przyjemna lektura. Dowiadujemy się, że 4 zboża i ziemniaki zajmują u nas 89 proc. ziemi. Ich powierzchnia w ciągu roku wzrosła o 0,5 proc. Cieszymy się z tego. Będzie więcej chleba, bułek, kaszy, ziemniaków. Ale zaraz musimy się zastanowić. Areal zajmowany przez rośliny przemysłowe zmniejszył się o przeszło 2 tys. hektarów.

TO podstawowe dane, które pozwalają na działanie. Tam są nasze słabe punkty wymagające uderzenia. Wiemy już gdzie, co i jak. Widocznie w wielu wsiach zepsuły się tabliczki mnożenia? Dajmy je szybko do naprawy.

Wawrzyn Józef

BHP koniecznością i obowiązkiem

ŚRODKI chemiczne ochrony roślin na równi z nawozami sztucznymi są nieodzownym elementem współczesnej gospodarki rolnej. W skali rocznej stosujemy w naszym województwie około 1000 ton różnych preparatów chemicznych, które w dużym stopniu wpływają na zwiększenie wydajności i poprawę jakości plonów.

Przebywając w różnych powiatach stwierdziłem, że rolnicy popełniają szereg błędów przy stosowaniu środków chemicznych ochrony roślin. Wynikiem tego są notowane w naszym województwie zatrucia ludzi i zwierząt, wody w studniach, rzekach itp. Częste wypadki zatrucia pszczoł są także rezultatem niewłaściwego stosowania środków ochrony roślin.

Przed wszystkim należy pamiętać, że wszystkie środki chemiczne ochrony roślin są w mniejszym lub większym stopniu trującymi, które zagrażają zdrowiu ludzi i zwierząt. Dlatego należy bezwzględnie przestrzegać pewnych przepisów i zasad. Oto ważniejsze z nich:

1. pracować ze środkami ochrony roślin można tylko na podstawie zezwolenia lekarza i po zapoznaniu się z ich właściwościami;

2. środki ochrony roślin stosować w specjalnej odzieży ochronnej, zgodnie z przeznaczeniem (instrukcja na opakowaniach) i przy pomocy odpowiednich aparatów;

3. w miejscu pracy, nie wolno jeść i pić, ani palić tytoniu;

4. do pracy nie przystępować na czczo i nie używać napojów alkoholowych;

5. nie stosować środków

trujących w czasie wiatru i na rośliny kwitnące, nawiązane przez pszczoły. W razie konieczności, zawiadomić posiadaczy pasiek, a zabiegi wykonywać w nocy;

6. unikać bezpośredniego stykania się z preparatami podczas ich przewożenia, przesyłania i rozcieńczania;

7. aparaty (opylacze i opryskiwacze) po zakończeniu pracy oczyścić z pozostałości preparatu i przemyć czystą wodą. Resztki preparatów, nietrwałe opakowanie i wodę po płukaniu zlać do dołów i zakopać z dala od studzien i innych zbiorników wody;

8. ostatnie opryskiwanie lub opylanie może być wykonane (dla większości środków) najpóźniej na 20-30 dni przed zbiorem plonów;

9. na polach i w sadach opryskanych lub opylonych trującymi środkami umieścić odpowiednie tabliczki ostrzegawcze;

10. środki chemiczne, trwałe opakowanie i sprzęt ochrony roślin przechowywać w specjalnych pomieszczeniach lub magazynach, odizolowanych od żywności i pasz oraz zabezpieczonych przed dostępem dzieci, osób postronnych i zwierząt;

11. osoby podejrzone o zatrucie, skierować do lekarza.

PRZESTRZEGANIE przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy ze środkami chemicznymi jest nie tylko koniecznością, lecz obowiązkiem, który ustala rozporządzenie ministrów Rolnictwa i Zdrowia z dnia 24 listopada 1959 r. (Dz. Ustaw nr 1 z dnia 11 stycznia 1960 r.).

Mgr Ryszard KRYSIOCH
Woj. Stacja Kwarantanny
i Ochrony Roślin

Białostoccy naukowcy radzą:

Poplony ozime

MAŁE opady wiosną i latem spowodowały słabe wschody wszelkich koniczyn. Trudno w tej chwili dokładnie powiedzieć, ile zostanie ich na przyszły rok. O ile większa ilość wszelkich koniczyn nie utrzyma się, to trzeba będzie myśleć o zasiewie innych roślin pastewnych.

Już obecnie można przystąpić do zabezpieczenia pasz na rok następny. Chodzi o wysiew mieszanek ozimych, których uprawa pozwala na uzyskanie dodatkowej paszy, poza plonem głównym. Uprawą mieszanek ozimych lub żyta na paszę powinniśmy zainteresować się szczególnie w tym roku, ponieważ koniczyny na przyszły rok nie są zbyt pewne. Należałoby więc jak najszybciej przystąpić do uprawy gleby pod mieszanekę ozimą, ponieważ muszą być one wysiane w ostatnich dniach sierpnia.

Sieje się je po zbożowych, stosując pełne nawożenie obornikiem, aby po sprężeniu zielonki zasadzić wiosną (pierwsze dni czerwca) ziemniaki bez obornika. Duży wpływ na wysokość plonów mieszanek ma termin siewu. W Rolniczym Rejonowym Zakładzie Doświadczalnym w Szepietowie zaobserwowano, że przy przeszerzaniu odpowiedniego terminu siewu można otrzymać 300–350 q zielonki z hektara, a przy siewach opóźnionych (do 12–15 września) — tylko 150 q z hektara.

Prowadzone przez zakład doświadczenia z różnymi rodzajami mieszanek u rolników w Dąbrowie, Rosochatym i Wojnach Krupach pozwalają stwierdzić, że najodpowiedniejszą mieszaneką jest: wyka — 40 kg i żyto 100 kg na hektar. Zbiór tej mieszanek następuje około 20 maja. Na glebach lepszych można wysiewać wykę (40) z inkarnatką (20) i rajgrasem (45) — sprząta się ją w końcu maja.

Dobre rezultaty daje też wysiew żyta na paszę — siew jego można opóźnić do pierwszych dni września. Niezależnie od obornika, stosuje się pod mieszanekę ozimą nawożenie mineralne. I tak jesienią — w zależności od zasobności gleby — dajemy 100–200 kg soli potasowej i 150–250 kg superfosfatu na hektar, a wiosną

na saletrę lub saletrzak w ilości 100–150 kg na hektar. Oczywiście, najwięcej nawozów azotowych daje się przy uprawie żyta w czystym siewie na paszę. Nawożenie azotowe stosuje się wiosną jak tylko ruszą rośliny.

Dla zabezpieczenia zielonki na dłuższy okres można uprawiać w gospodarstwie różne mieszanek. Pozwala to na wczesne żywienie inwentarza zielonką, zaoszczędzenie pastwiska, na którym trawa dobrze wkrasta i może być częściowo sorzowana na siano. Można też wysuszyć mieszanekę ozimą.

W roku bieżącym uprawą mieszanek ozimych powinniśmy zainteresować się wszyscy rolnicy i zwiększyć jej uprawę. Pełne zabezpieczenie bazy paszowej może być na rok przyszły bardzo trudne. Dlatego trzeba wykorzystać każdą możliwość, aby wyprodukować jak najwięcej pasz zielonych.

Inż. JAN MAZUREK
RRZD — Szepietowo

Obornik pod żyto?

Ciąg dalszy ze str. 3

Żyto na wiosnę rozwija się stosunkowo szybko i nie jest w stanie wykorzystać składników odżywczych z nie rozłożonego jeszcze obornika. Nie jest więc ono przystosowane do wykorzystywania składników pokarmowych z nawozów organicznych.

Żyto należy nawozić nawozami mineralnymi, w zależności od zasobności gleby. Dokładne wskazówki w tym zakresie uzyskujemy z wyników badań Stacji Chemiczno-Rolniczej. Nawozy organiczne należy stosować przede wszystkim pod rośliny okopowe, z których na glebach lekkich będą głównie ziemniaki. W odróżnieniu od żyta, dają one wyraźne i bardzo opłacalne zwroty plonów.

Mgr M. SZYMANOWSKI
RZB — Biebrza



— Nie mieliśmy przy kim zostawić dzieci.

RYŚ. H. DERWICH

FUNDUSZ PREMIOWY

Ciąg dalszy ze str. 3

Ślinnej w roku docelowym w porównaniu do stanu wyjściowego obliczonego na podstawie planów z lat 1960–1962 wyniesie ponad 50 mln zł, a wartość przyrostu do staw produkcji zwierzęcej w porównaniu do roku 1962/63 — ponad 56 mln zł. Wskaźniki te stanowią podstawowe źródło tworzenia funduszu premiowego.

Ponad 30 procent tych wartości, a konkretnie 32.806 tys. zł przeznaczona zostanie dla załóg w postaci funduszu premiowego. Jeśli przyjąć, że 10 procent zarezerwuje się na potrzeby socjalne i kulturalne załóg, (ponad 3 mln zł) to pozostała wartość sięgająca ponad 29 mln zł przeznaczona będzie na wzrost zarobków pracowników zatrudnionych w naszych PGR.

Założona w ten sposób perspektywa wzrostu poziomu gospodarowania PGR wraz z konkretnym wyliczeniem wzrostu zarobków przyjąta została z zadowoleniem przez całe załogi.

Podpisywanie umów między radą zakładową działającą w imieniu całej załogi, a kierownikiem przedsiębiorstwa rozpoczęło w drugiej połowie lipca przy udziale wszystkich robotników na specjalnych uroczystych zebraniach. Do dnia 7. VIII. br. podpisano 87 umów. W pozostałych gospodarstwach umowy podpisane zostaną do 25 sierpnia br.

Załogi przyjmują zadania, wskaźniki rozwoju gospodarstwa za swoje, a więc za realne i możliwe do wykonania pod tym warunkiem, iż zabezpieczone zostaną dla

gospodarstw niezbędne środki produkcji, a głównie nawozy i maszyny.

W wieloletnich wypadkach jak np. w Mikicinie pow. Mońki, czy Boćwinkach pow. Gołdap wystąpiła wśród robotników wątpliwość czy określone — wysokie zadania będzie można wykonać. W większości gospodarstw dyskusja uczestników wspomnianych wyżej zebrań była żywa i twórcza.

W Jurkach pow. Olecko mówiono o potrzebie lepszego zadbania o maszyny, a więc o konserwacji i terminowych remontach, aby z tytułu zaniedbań w tym względzie nie było przerw w pracy. W Łęgówku akcentowano potrzebę rozszerzenia uprawy pastwisk, odbudowy pomieszczeń dla bydła. Załoga PGR Staceni zapewnia, że stać jest wszystkim tam pracującym robotnikom na jeszcze bardziej wydajną pracę, ale konieczne jest poprawienie ludziom warunków mieszkaniowych.

Sprawy mieszkań, świetlic, placów zabaw, czy opieki lekarskiej, były poruszane w trakcie opracowywania i przyjmowania zadań w wielu naszych gospodarstwach. Niektóre z tych postulatów zostały już wprowadzone w życie. W lipcu rozpoczęto instalację urządzeń 25 placów zabaw dla dzieci. Zakupiono część potrzebnych telefonów. W PGR Wierzbno wprowadzono do planu kapitalny remont baraku celem poprawy warunków mieszkaniowych.

Chodzi o to, aby wszystkie słuszne głosy wysunięte na wspomnianych zebraniach były uwzględnione w codziennej pracy, zarówno kierownictwa administracyjnego, jak też członków samorządu robotniczego. Idzie przecież o wielką sprawę — o wykonanie poważnych zadań produkcyjnych oraz o wyraźny wzrost zarobków naszych załóg.

JULIAN POŁUDNIAK
przewodniczący ZO Zw. Zaw.
Pracowników Rolnych

PROPORCJE

DOBRY gospodarz musi kalkulować. Musi zastanowić się nim kupi coś „większego”. Towarów w sklepach jest mnóstwo, ale też potrzeby gospodarstwa są różnorodne. Przydałoby się żonę maszyną do szycia, ale bez parnika czy kosiarki również trudno się obejść. Co więc kupić?

Właśnie, tu tkwi sedno rzeczy. Od tego, jaka rolnik powoźmie decyzję, zależy rozwój lub zastój jego gospodarstwa. To prawda, że każdy indywidualny gospodarz jest „panem na zagrodzie”. Ale jest i taka prawda, że nie może on dowolnie szastać pieniędzmi. W przeciwnym wypadku przegra pojedynkę z czasem i postępowaniem. Jeśli bowiem wyda za dużo na domowe statki, to wówczas może braknąć mu na przykład na kupno nawozów sztucznych. A wiadomo, że zboża czy okopowe nie samym powietrzem żyją.

W umyśle rolnika konkurują przeto dwie tendencje. Dwie niejako potrzeby: konsumpcyjna i produkcyjna. Której z nich przysługuje pierwszeństwo?

Sięgniemy do porównań. Rok 1961. Wiek białostocki. Zakup w sklepach gminnych spółdzielni artykułów żywnościowych na sumę — 814.882 zł. przemysłowych towarów konsumpcyjnych trwałego i codziennego użytku (np. meble i mydło) — na sumę 815.373 tys. zł. oraz tzw. środków produkcji, czyli artykułów służących bezpośrednio do produkcji rolnej — na sumę 594.399 tys. złotych.

Rok 1962. Struktura zakupów towarów wygląda następująco: spożywcze — 861.996 tys. zł, konsumpcyjne przemysłowe — 760.159 tys. zł. oraz środki produkcji — 707.504 tys. złotych.

I półrocze 1963 r. Artykuły spożywcze — 400.047 tys. zł, konsumpcyjne przemysłowe — 332.703 tys. zł. oraz środki produkcji — 429.832 tys. zł.

Jakie wnioski nasuwają się z tych porównań? Przede wszystkim uderza znaczny, blisko dwukrotny wzrost wydatków na artykuły przemysłowe służące do produkcji rolnej. Faktem jest, że wiele maszyn, zwłaszcza traktorów, młocarni i ciężkiego sprzętu, nabyła nasza wieś ze środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Ale nawet przy uwzględnieniu tej okoliczności, stwierdzić trzeba stały wzrost nakładów inwestycyjnych ze strony poszczególnych rolników. By nie być gołosłownym, warto przytoczyć jeszcze inne dane.

Otóż w pierwszym półroczu 1961 chiłpi indywidualni nabyli m. in. 1132 parniki, 394 sieczkarnie, 758 kosiarek konnych, 627 opielaczy, 49 wiazałek konnych. W analogicznym okresie bieżącego roku rolnicy nasi nabyli: 1319 parników, 402 sieczkarnie, 1168 kosiarek konnych, 919 opielaczy i 102 wiazałki konne. Nastąpił też znaczny wzrost zapotrzebowania na cement, cegły, wapno, nawozy sztuczne i środki ochrony roślin.

Stojąc przed wyborem, co kupić — kosiarkę czy maszynę do szycia (tych ostatnich handel wiejski sprzedał w 1961 roku 2331 sztuk, a już w roku ubiegłym tylko 1250 sztuk), wieś nasza daje coraz częściej pierwszeństwo artykułom służącym do produkcji rolnej. Stawia na

technikę. Dlaczego? Sprawa jest prosta. W każdym przeciętnym sklepie można kupić gotową bieliznę czy odzież. Jest tania i w dużym wyborze. Po co więc zawracać żonę głowę szyciem bielizny na miarę? A na przykład kosiarka to nie to, co koszenie kosą. To już duży postęp. Oszczędność czasu i pracy.

A przy tym duża wydajność. Tendencja zakupów jak najbardziej prawidłowa, gwarantująca systematyczny rozwój produkcji rolnej.

Ale z przytoczonych na wstępie liczb wynika inne ciekawe zjawisko. Mianowicie nieznaczny choć stały wzrost wydatków na artykuły spożywcze. Ktoś może w tym miejscu powiedzieć: to chyba jakaś nieprawidłowość, przecież wieś jest producentem żywności...

Istotnie, na pozór zakrawa to na paradoks. Jeśli jednak zastanowimy się głębiej nad istotą tego zjawiska, wówczas dojdziemy do wniosku, że nie ma tu żadnej nieprawidłowości. Przeciwnie, świadczy ono o odchodzeniu wsi, zgodnie z postępowaniem, od gospodarki naturalnej.

Żyć nie trzeba już wypiekać chleba w domu, skoro można go kupić w sklepie. Jest zawsze świeży i tani. Również coraz mniej spotyka się na wsi maselnic. Opłaci się przecież sprzedać mleko w mleczarni i kupić w zamian masło. To samo zresztą dotyczy nabywania przez wieś coraz większej ilości produktów rolnych przetworzonych przez przemysł. Co więcej — wszystko to do wodzi o stałe rosnącej kulturze wsi. Pragnie ona dorównać poziomowi życia ludności miejskiej i korzystać z tych samych udogodnień.

Jest do zasygnalizowania jeszcze inne zjawisko. Mianowicie z przytoczonych poprzednio liczb wynika, że nastąpił pewien spadek zakupów artykułów przemysłowych konsumpcyjnych. Jak twierdzą handlowcy, jest to w pewnym stopniu wynikiem nasylenia wsi w niektóre towary trwałego użytku (np. radia, maszyny do szycia). Jeśli zaś chodzi o konfekcję, obuwie, czy towary codziennego użytku, to te mają stałe duże wzięcie. Mamy więc tutaj do czynienia z częściowym przesunięciem się struktury zakupów.

WRACAJĄC do pytania, postawionego na wstępie: której z potrzeb rolnik przysługuje pierwszeństwo przy zakupach — konsumpcyjnej czy produkcyjnej? — trzeba powiedzieć, że tej drugiej. Jest to bardzo korzystna tendencja. Ten priorytet dla środków produkcji znajduje zresztą wyraz w wynikach naszego rolnictwa. Dzięki połączonego wysiłkowi rolników i państwa, białostocka wieś osiąga z każdym rokiem coraz lepsze rezultaty w produkcji roślinnej i hodowlanej. Są one wymierne i dostrzegalne na każdym kroku.

Kącik pszczelarza

Dobre matki - dobre zbiory

NAJBARDZIEJ bezpośredni wpływ na wykorzystanie głównego pożytku wywiera ilość muchy lotnej, jaką dysponuje rój w tym okresie. Rój, który wysiła 10 tysięcy robotnic w pole, przyniesie dwukrotnie więcej nektaru niż ten, który ma ich do dyspozycji tylko 20 tysięcy.

Na liczebność roju w decydujący sposób wpływa matka, a ściślej: 1) ilość jajeczek składanych przez nią na dobie i 2) zdolność dostosowania siły roju do czasu występowania głównego pożytku. Ilość jajeczek składanych na dobie zależy od cech dziedzicznych matki, jej budowy anatomicznej i wieku.

Dobre matki można nabywać u wykwalifikowanych hodowców (bliższych informacji udzielałaj powiatowe koła pszczelarzy), lub wychowywać u siebie, w odpowiednio przygotowanym pnju.

Wiek matki pasiecznik reguluje przez ich wymianę w pasiece. Zdolność produkcji jajeczek przez matkę w ciągu jej życia oblicza się na około 500 tysięcy sztuk. W dobrze rozwijającym się roju roczna produkcja jajeczek wynosi około 200 tysięcy. Dlatego też w trzecim roku życia, matka nie doprowadzi już roju do takiej siły, jak w latach poprzednich i nie opłaca się pozostawienie jej na trzeci okres czerwienia. Praktycznie — wymienia się w każdym roku 50 proc. matek w swojej pasiece i posiada zawsze połowę roi z matkami jednorocznymi, a połowę z dwuletnimi.

Drugą ważną cechą dobrej matki jest dostosowanie rozwoju do charakteru pożytków. W województwie białostockim, a zwłaszcza jego północnych powiatach, pożytek główny rozpoczyna się wcześniej, bo około 10 czerwca. Przy późnym oblocie wiosennym skraca to do około 60 dni czas przeznaczony na dojście roju do siły. W okolicach, gdzie w maju masowo występuje

mniszek lekarski, lub są bogato posyżone lasy, duża ilość muchy lotnej potrzebna jest jeszcze wcześniej — już od połowy maja. W takich warunkach, im matka intensywniej czerwii w maju i czerwcu, tym lepsze będą zbiory miodu w czerwcu i lipcu.

Przy głównym przeglądzie wiosennym, który wypada u nas w początku — do połowy maja, w silnych rojach powinno być około 7 ramek czerwii w ulu o ramce warszawskiej poszerzonej, a 8 w ulu warszawskim zwykłym. Równa się to nieśności matki w tym czasie około 2000 sztuk jajeczek na dobie. Zależność między rozwojem wiosennym a zbiorami, widać wyraźnie na cyfrach pochodzących z pasieki doświadczalnej w Siejniku.

Nr roju	W dniu przeglądu wiosennego		Ilość kg odwirowanego miodu
	ram ogółem	ram czerwii	
3	9	5	5,80
13	8	5	7,00
23	8	5	6,00
6	11	7	15,00
18	12	8	17,10
30	11	8	15,50
40	14	10	16,80

Wymianę starych lub wadliwych matek możemy przeprowadzić w kilku terminach. Bierzymy tu pod uwagę: 1) kiedy spowodujemy przerwę w czerwieniu, 2) łatwość w szukaniu wymienianej matki, 3) nastrój pszczoł ułatwiający lub utrudniający przyjęcie młodej matki. W tutejszych warunkach najkorzystniej wypada ta wymiana między 30 czerwca a 20 sierpnia.

W lipcu roje są bardzo silne i na większości uli stoją nadstawki. Dlatego technicznie najłatwiejsza jest wymiana tuż po miodobranii.

Inż. WANDA OSTROWSKA
RRZD — Siejnik

Kalendarz rolnika

OD 23 DO 29. VIII.

KONTRAKTUJEMY PSZENICĘ

Siejemy wciąż za mało pszenicy, mimo że mamy odpowiedni warunki i uzyskujemy plony wyższe niż żyta. Plan kontraktacji pszenicy wynosi w naszym województwie 3.000 ha. Jeszcze w tym tygodniu rolnicy, którzy mają odpowiednią glebę i stano-wisko, powinni zawrzeć w gminnej spółdzielni umowę kontraktacyjną. Po podpisaniu jej rolnik otrzyma na kredyt kwalifi-

kowane nasiona i nawozy. Za wyprodukowane ziarno w kontraktacji rolnik dostanie wyższą zapłatę oraz częściowe zaliczenie na poczet obowiązkowych dostaw. Należy więc spieszyć się z zawarciem umowy kontraktacyjnej, bo termin mija z dniem 31 sierpnia.

STANOWISKA POD ZBOŻA

Tegoroczna susza spowodowała wiele kłopotów w zianowaniu i w pracach polowych. Już jest dość późno na orki przedsiwne

i nielato jest utrzymać się w planowym zianowaniu. W związku z taką sytuacją zachodzi pytanie: po czym siał żyto lub pszenicę? Pod żyto siał najlepsze stanowisko po roślinach motylkowych zarówno grubo jak i drobnoziarnistych. Z braku takiego stanowiska, można żyto siał po pszenicy lnie lub żyte. Pszenicę najlepiej siał po rzepaku i motylkowych, szczególnie po grochu i motylkowych drobnoziarnistych. W tym roku trzeba siał więcej pszenicy, gdyż łatwiej pod nią przygotować rolę. Żyto wysiewa się w rolę odleżałą, a pszenica nie wymaga gleby odleżałej i ze względu na opóźnienie, łatwiej przygotować takie stanowisko.

RACJONALNIE

Zamiast skarmić 400 i więcej litrów mleka pełnego w czasie wchodu cieliczki, można uzyskać ten sam efekt zużywając tylko 200 litrów pełnego mleka, dodając 600 l mleka chudego oraz 2 kg „Bovitanu”. W ten sposób zaoszczędzamy co najmniej 200 litrów mleka pełnego, uzyskując oszczędność około 480 zł. Koszt 2 kg „Bovitanu” wynosi 66 zł, wartość innych pasz podawanych cielciu w zwiększonej ilości tak: mleko chude — około 90 zł i pasze trawowe — około 80 zł, czyli na czysto zyskujemy 260 zł na odchowie każdej cieliczki. „Bovitan” stosuje się w ilości 20 gramów dziennie na sztukę. Najlepiej dodawać go do mleka i żywić ciele do 16 tygodnia życia. „Bovitan” rozprzodkują „Spółdzielnie gminne i mleczarskie.

AGRONOM
Fot. — Z. K.

U progu jesieni

Handel wiejski przed sezonem

Zbliża się jesień. Nadchodzi pora zwiększonych zakupów. Tak już jest zawsze. Rolnicy sprzedają bowiem w tym okresie zboże, rośliny kontraktowane, owoce, warzywa, drób... Mają więcej gotówki. Częściej zaglądają do sklepów.

Jak więc przygotować się do sezonu handel wiejski? Czy potrafi zaspokoić potrzeby, wymagania i gusty swoich klientów?

OCZYWIŚCIE, różnie z tym bywa. Ma swoje kłopoty handel wiejski, ma je również handel wiejski. Ot, weźmy dla przykładu chociażby meble. Mieszkańcy miast poszukują mebli lekkich, nowoczesnych, przystosowanych do nowego budownictwa. I takich mebli przemysł nasz wytwarza coraz więcej. Tymczasem klient wiejski poszukuje wciąż jeszcze mebli tradycyjnych, ciężkich. I tu zaczynają się kłopoty, z których nie zawsze można wybrnąć.

Podobnie zresztą rzecz się ma z niektórymi artykułami z tworzyw sztucznych, które także nie zawsze znajdują na wsi chętnych nabywców. Są to jednak sprawy gustu. Wcześniej czy później ulegną one zmianie na rzecz nowoczesności, estetyki i — co najważniejsze — niższych cen. Tak zresztą było zawsze.

Są jednak innego rodzaju istotne trudności, z którymi boryka się nasz handel wiejski. Odczuwa się na przykład brak takich towarów jak kretony, tkaniny pościelowe, czy drelichowe i inne. Co prawda, poczyniono starania w celu dodatkowego zakupu (poza planem) 104.100 metrów tkanin bawełnianych na sumę blisko 2 milionów złotych oraz 5.300 metrów tkanin jedwabnych na sumę 130 tys. zł, jednak i to nie rozwiązuje całkowicie sprawy pełnego zaopatrzenia.

Odczuwa się także pewien brak ubrań roboczych, koszul męskich roboczych i popielinowych, płaszcz męskich, odzieży i bielizny dziecięcej oraz skarpet i pończoch dla młodzieży. I w tym wypadku nasi handlowcy wykazują sporo inicjatywy, aby poczynić dalsze zakupy. Między innymi zakupiono już tego rodzaju towarów na blisko 16 mln zł, a w najbliższym czasie placówki handlowe otrzymają dalsze ilości niezbędnych gatunków odzieży i bielizny.

Najbardziej dotkliwie braki występują jednak w zaopatrzeniu w obuwie gumowe (śniegowce, buty, kalosze). Tu już, mimo najszczerszych chęci, handlowcy nasi sami nie robią. Oczekują pomocy przede wszystkim od Wydziału Handlu Prezydium WRN w celu wyjednania w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego dodatkowych przedziałów obuwia gumowego dla naszego województwa. Białostocka nie posiada przecież zbyt dobrych dróg wiejskich. Bardzo często w słotne, jesienne dni, nie sposób dostać się w pantoflach ze wsi do siedziby rady gromadzkiej. W takich wypadkach buty gumowe są jeszcze niezastąpione.

Występuje także pewien niedostatek artykułów elektrotechnicznych, a m. in. sznurów grzejnikowych, żarówek, żelazek elektrycznych, a nawet pralek, mimo, że te ostatnie produkowane są w Czarnej Białostockiej.

Handel wiejski czyni jednak wiele starań, aby zaspokoić...

Oplata abonamentu u listonosza

Przed wszystkimi niemal okienkami w Urzędzie Pocztowym w Hajnówce tłoczy się zwykle interesanci. Jedni placą abonament za telefon, inni za radio lub telewizor. Czekają długo, szczególnie w dni wypłat. Urzędnicy nie są w stanie zrealizować opłaty u listonoszy? Np. za abonament telefoniczny listonosz pobiera z domu dodatkową tylko złotówkę. Ale ta złotówka równoważy czas, który trzeba by stracił na czekanie na kolejną pocztową okienkami. A czas, to wiadomo, pieniądź. (bor)

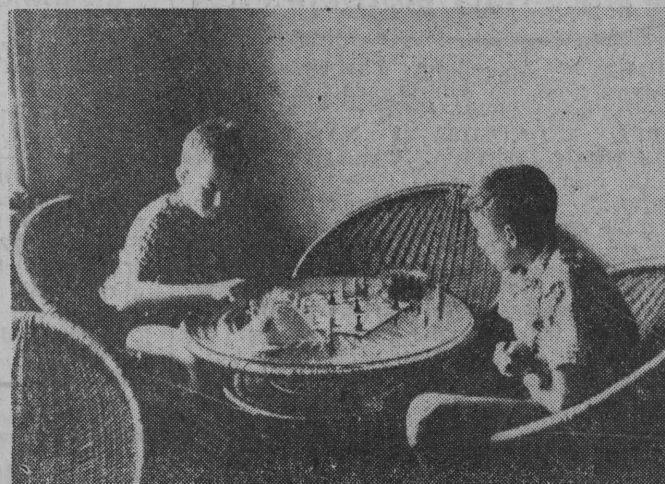
Zboże dla państwa

Jako pierwsi w powiecie monieckim, zbiorową dostawę zboża dla państwa zorganizowali ostatnio rolnicy ze wsi Kramkówka Duża. Na 18 furmankach dostarczyli oni do magazynu gminnej spółdzielni 8.260 kg zboża. Między innymi Wacław Sobociński przywiózł 12 q, a Władysław Milewski — 21 q zboża. Roczne plany wykonali w tej wsi rolnicy: Józef Wołyński, Antoni Butwiłowski, prezes kółka rolniczego, Józef Pasiewicz, Henryk Pisanko, Józefa Bielska i inni. (zm)

Na wczasach nad Wigrami



Taras klubu ośrodka wczasowego ma zawsze powodzenie. Na szmaragdowo-błękitną wodę Wigier można pa-trzeć godzinami...



Dla tych młodych ludzi znacznie więcej uroku niż wigierska woda ma partia szachów. Rozgrywana jest w ładnej klubowej sali z estetycznymi wiklinowymi fotelami.

Z redakcyjnej skrzynki

Mechanizacja zdobywa wieś

W gromadzie Lisy, w pow. gołdapskim, istniały dotychczas dwa kółka rolnicze: w Grodzisku i Lisach. W lipcu br. powstało trzecie kółko — w Kierzkach.

Kółko w Grodzisku istnieje od lutego br. Zasiłują go jest to, że wprowadziło maszynę na goldapską wieś. Kilka lat temu rolnicy śmia-li się, gdy mówiono im o maszynach, a dziś na ich polach pracuje traktor ze snopowiązałką oraz agregat ośmioletni. Kółko w Lisach ma również osiągnięcia. W czasie tegorocznej akcji żniwnej na polach pracował traktor ze snopowiązałką.

Jest jeszcze jedna wieś w gromadzie, duża — 55 gospodarstw, zamożna, do której nie dotarła dotąd mechanizacja. Są to Zawady. Ale miejmy nadzieję, że już w przyszłym roku i na pola rolników z Zawad wkroczą traktory.

Helena KARDAS
przewodnicząca Prez. GRN
w Lisach

Budujemy szkoły

Tegoroczny plan zbiórek na budowę szkół wykonany zostanie w pow. hajnowskim do 1 listopada br. Takie przynajmniej przypuszczenia wysuwa się w tym powiecie na podstawie dotychczasowych wyników zbiórek. Do końca lipca br. zrealizowano 72,2 proc. rocznego planu, wpłacając 921.424 zł.

Najlepiej zobowiązania swe realizuje młodzież szkolna. Plan zbiórek w szkolnych kołach wykonany został w 133,9 proc. Przedstawiciele prywatnego handlu i rzemiosła zrealizowali plan w 103,3 proc. Sprawnie przebiega zbiórka w zakładach pracy. Spośród rolników na wyróżnienie zasługują mieszkańcy gromad: Białowieża, Orzeszkowo, Dubicze Cerkiewne i Kleszczewo. (jk)



220 OSÓB naraz spędza dwutygodniowe wczasy w ośrodku Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Ośrodek zlokalizowano w najpiękniejszej chyba części jeziora Wigry — nad Zatoką Słupiańską. Ośrodek składa się z 68 domków campingowych zarówno dwuosobowych jak i rodzinnych. Ośrodek prowadzi własną restaurację przy której jest i piekarnia. Energii dostarcza specjalny agregat oświetleniowy. Dla wygody wczasowiczów pomysłano nawet o polowej kuchni, gdzie można usmażyć złowione własnoręcznie — taaakie ryby!

W sumie handlowcy mają świetny ośrodek wypoczynkowy i pokazują, jak można coś takiego zorganizować przy stosunkowo niskich nakładach. Ośrodek służy nie tylko wczasowiczom spędzającym tu urlop, ale także licznyim turystom i uczestnikom spływów kajakowych. Stołówka ośrodka wydaje co dzień blisko 400 obiadów. I to obiady bardzo dobrych. Wszyscy, którzy spędzali tu wczasy chwala sobie kuchnię, chwala sobie organizowane przez ośrodek wycieczki a nade wszystko sławią przepiękny wigierski krajobraz.

I myśmy nad Wigrami byli, obiad tam jedli, Wigry oglądali, czego i Wam kiedyś życzymy. Teraz popatrzcie przynajmniej na zdjęcia. (f)

„Błyskawica” w Suchej Rzeczce

Szczep „Błyskawica” z Białogostku już po raz piąty organizuje obozy. W tym roku harcerze rozbiili namioty nad jeziorem Serwy w Suchej Rzeczce. 250 obozujących z powodzeniem prowadziła interesująca akcja pod nazwą „Razem L-2”. Ma ona na celu współdziałanie obozu harcerskiego z ludnością sąsiadujących wsi.

Ubiegłoroczna praktyka potwierdziła celowość takiej akcji. W Białogostku, gdzie przed rokiem obozował szczep „Błyskawica”, zostało po nim przedszkole. Zorganizowały je i prowadziły w czasie trwania obozu harcerki białogostkiego Liceum Pedagogicznego. Wychowawczyni Przedzskola. Matkom spodobała się ta forma opieki nad dziećmi i przejęły od harcerów prowadzenie przedszkola w czasie najbliższych wakacyjnych, letnich i jesiennych prac w polu. Drużyna harcerska z Technikum Elektrycznego.

Rolnicy z grajewskich wsi pomagają w czynnie społecznym w karczowaniu i melioracji łąk na obszarze bagien zwanych — Kuwasami II. Wartość prac społecznych zaplanowanych na tym terenie w roku bieżącym oblicza się na 680 tys. zł. (mar)

WYSOKIE MAZOWIECKIE
Pedagodzy i harcerze, zapoznani



Tu powstają sławne wigierskie drożdżówki. Smakosze mówią, że nie ustępują niczym tym od Blikiego.

Sześć kuchni ośrodka wygląda dziś groźnie. Na obiad będzie befszytk...



cznego natomiast rozpoczęła budowę remizy strażackiej. Doświadczenia ubiegłoroczne pozwalają na osiąganie dobrych wyników w tegorocznej akcji „Razem L-2”. Harcerki z Technikum Gospodarczego uczą gospodynie wiejskie z Dalmego Lasu i Serw tanio i smacznie gotować. Drużyna z Technikum Drogowego poznaje historię szlaków partyzanckich. A harcerze z Technikum Elektrycznego prowadzą własny kabaret. Do udziału w nim zaprosili młodzież wiejską. Wspólny program pokazują na pożegnalnym ognisku. Będzie to równocześnie ognisko podsumowujące pięcioletnie obozów szczepu „Błyskawica”.

Harcerze współpracują z ludnością wsi. Z kolei sami korzystają z pomocy Białostockiego oddziału WOP którego samochody przywożą i odwożą harcerską brać, a wojskowy „gazik” spełnia przez cały czas rolę obozowego transportu. (k)

SOKÓŁKA
W Sokółce rozpoczęła się budowa dwóch spółdzielczych blo-

Z suterem i poddaszy do nowych mieszkań

WŁOMŹY problem mieszkaniowy występował ostrzej niż w jakimkolwiek innym mieście województwa. W starych domach pełno było suterem, poddaszy i innych tego rodzaju zakamarków zamieszkałych przez liczne rodziny. Warunki mieszkaniowe tych ludzi urągały podstawowym wymogom higieny. Dlatego właśnie mieszkańcy owych suterem, poddaszy i ruder znaleźli się na liście jako pierwsi kandydaci do nowych mieszkań. W tym roku w Łomży przekazano do użytku 114 mieszkań. Razem z lokalami z tzw. uzysku w starym budownictwie było to rozdzielnie 130 mieszkań. Rozdzielnie jaki sporządzono w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przyznaje nowe mieszkania 48 rodzinom z budynków zagrożonych. 10 rodzinom z suterem, 5 z poddaszy, 27 rodzinom z mieszkań zagęszczonych ponad miarę. Pozostałe mieszkania przydzielono niezbędnym w mieście fachowcom. Potrzeba ich w Łomży sporo w związku z rozbudowującym się w tym mieście przemysłem.

Dotychczas publikacja każdego rozdzielnika mieszkań wywoływała w mieście prawdziwą burzę. Bez interwencji władz centralnych nie kończyły się spory. Obecny rozdzielnik, sporządzony przy szerokim udziale społecznego czynnika, został przyjęty z zadowoleniem przez większość ludzi oczekujących na mieszkania.

W Łomży buduje się obecnie około stu nowych mieszkań rocznie. Taki przyrost pozwolił już na złagodzenie najbardziej tragicznej sytuacji. Niemniej do tego by uznać sytuację mieszkaniową Łomży za dobrą brakuje jeszcze kilka lat. Jednakże sprawy mieszkaniowe nie wywołują teraz tyle hałasu. Ludzie widzą, że rozdzielnik sporządza się z rzetelną troską o najbardziej potrzebujących i dlatego czekają cierpliwie.

Charakterystyczne, że odwołania od obecnej decyzji władz miejskich złożyły osoby, których sytuacji mieszkaniowej lub materialnej nie można wcale nazwać krytyczną. Fakt ten potwierdza potrzebę angażowania do przydziału mieszkań szerokiego społecznego aktywu, który najlepiej potrafi ocenić sytuację i warunki kandydatów do nowych mieszkań. (f)

Zmotoryzowany powiat

Czar „dwóch” i „czterech kółek” opanował mieszkańców powiatu dąbrowskiego. Dotychczas zarejestrowano w tym powiecie około 3 tys. pojazdów mechanicznych — motocykli, samochodów, traktorów itp.

Najwięcej, bo aż 2,5 tys. jest motocykli. W niektórych wsiach, np. w Hałodolinie połowa mieszkańców ma pojazdy mechaniczne. A są i takie miejscowości, w których 80 proc. rolników jeździ motocyklami, traktorami lub... samochodami. Wprawdzie samochodów tych jest jeszcze niewiele, ledwie 16 w powiecie, ale trzech rolników posiada już własne „Warszawy”. (k)

Ze „Smoczej jamy” -kawiarnia

„Smocza jama” — tak nazywała się kawiarnia młodzieżowa w Sokółce. Nawet przyjemnie było wypić w niej „małą czar-ną” lub porozmawiać ze znajomymi. Z chwilą kiedy wprowadzono tu jednak „mocniejszą” napoję, kawiarnia przekształciła się w prawdziwą „smoczą jamę”. Do północy niemal śniagały do kawiarni pijacy, aby doprać się w niej szklanką „siwuchy”.

Decyzja zamknięcia kawiarni była więc całkiem uzasadniona. Tym bardziej, że amatorom „małej czarnej” przygotowane są nowe lokale. Kawiarnia PSS mieścić się będzie w nowym, budowanym pawilonie, w którym tymczasowo znajduje się sklep motorowy. (k)

ków mieszkalnych. Bloki te mają być oddane do użytku w roku przyszłym i pomieszcza 81 rodzin. Będzie to jednak kropla w morzu potrzeb. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sokółce posiada bowiem w tej chwili 160 członków. (k)

KOLNO
Restauracja PSS w Kolnie, uważana dotąd za całkiem dobry lokal gastronomiczny, ostatnio wyraźnie się popsuła. Zła reklama wywołuje jej powolną obsługę, jak również tłumy pijaków tłaczących się przy bufecie po „du-że piwo”. (mał)